

Sygn. akt I ACa 1284/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Józef Wąsik |
| Sędziowie: | SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSO del. Elżbieta Bednarczuk |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska |

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 6 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 1152/12

1. **oddala apelację;**
2. **oddala wnioski o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1284/13

UZASADNIENIE

M. R. wnosił w oparciu o art. 415 kc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 103.274,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za szkodę .

W uzasadnieniu powód wskazał, że wraz z pozwanym prowadził działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. Z dniem 26.04.2001 r. spółka (...) została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej. Jeszcze w czasie trwania spółki powód wystawił weksel in blanco, który miał zabezpieczać ewentualne roszczenia kontrahentów spółki cywilnej. Po rozwiązaniu spółki nie było żadnych nieuregulowanych zaległości finansowych, jednak weksel nie został zniszczony. Weksel został wypełniony przez pozwanego bezpodstawnie i bezprawnie na kwotę 73.778 zł a następnie w dniu 14.04.2010 r. przeniesiony przez indos na M. P. a w dniu 15.04.2010 r. na L. P. (1). Wypełnienie weksla wyczerpuje podstawy dochodzenia roszczenia z art. 415 kc. Na skutek niezgodnego z prawem działania pozwanego

powstała szkoda albowiem w sprawie VII C 260/11 Sąd zasądził od powoda kwotę 73.778 zł wraz z odsetkami i dalszymi kosztami, których zwrotu powód dochodzi od pozwanego w niniejszym postępowaniu.

Pozwany M. R. wnosił o oddalenie powództwa wskazując, że w 2002 roku, już po rozwiązaniu spółki cywilnej, udzielił powodowi pożyczki, która została zabezpieczona wekslem, a okoliczność ta została już ustalona przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie VII C 260/10. Prawidłowość wystawienia weksla była już także badana w tamtym postępowaniu, a powód obecnie nie wskazuje żadnych nowych okoliczności. Pozwany zarzucił, że zgodnie z art. 365 § 1 kpc wyrok wydany w sprawie VII C 260/10 wiąże sąd w niniejszym postępowaniu. Odnośnie rozliczenia sporządzonego przez pozwanego, na które powód powoływał się w pozwie, pozwany wyjaśnił, że dotyczyło ono przedmiotu sprawy VII C 332/09, a więc związane było z umową cesji (k. 88, 89).

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2013r. sygn. akt I C 1152/12 Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617zł.

Sąd Okręgowy ustalił , że:

Powód i pozwany prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...). W połowie lat 90 tych spółka zaprzestała działalności i została rozwiązana, a decyzją z dnia 26.04.2001 r. wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej. Już po rozwiązaniu spółki powód i pozwany prowadzili postępowanie sądowe przeciwko kontrahentom spółki – (...), A. S. i G. L.. Sprawa ta toczyła się przed Sądem Okręgowym w Kielcach, sygn. akt I C 1510/01. Jeszcze przed zakończeniem tego postępowania, w dniu 12 lutego 2002 roku powód i pozwany zawarli z L. P. (2) – żoną pozwanego - umowę cesji, w której zbyli na jej rzecz wierzytelność wobec J. S., A. S. i G. L. w kwocie 115.000 zł, w zamian za co L. P. (2) zobowiązała się zapłacić na rzecz cesjonariuszy do dnia 31 grudnia 2004 r. kwotę 50.000 zł.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2004 r. w sprawie I C 1510/01 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził solidarnie na rzecz M. R. i A. P. od J. S. kwotę 48.302 zł wraz z odsetkami. W 2008 roku małżeństwo A. P. i L. P. (2) zostało rozwiązane przez rozwód.

W dniu 9 stycznia 2009 r. M. R. złożył pozew, w którym wnosił o zasądzenie na jego rzecz od L. P. (1) (wcześniej P.) kwoty 25.000 zł wraz z odsetkami powołując w uzasadnieniu umowę cesji z dnia 12.02.2002 r. Wyrokiem z dnia 30.12.2009 r., sygn. akt VII C 332/09, Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od L. P. (1) na rzecz M. R. kwotę 25.000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Wyrok ten jest prawomocny.

W dniu 23 kwietnia 2010 r. powód złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko L. P. (1). Pismem z dnia 23 kwietnia 2010 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kielcach S. S. (1) zawiadomił dłużniczkę o wszczęciu egzekucji i wezwał ją do zapłaty kwoty 50.929,67 zł, w dniu 5 maja 2010 r. dokonał zajęcia jej wierzytelności, a w dniu 25 maja 2010r. – zajęcia świadczeń emerytalno rentowych.

W styczniu 2001 lub 2002 roku powód wystawił weksel in blanco. Weksel ten znajdował się w posiadaniu pozwanego. Miał on zabezpieczać pożyczkę, jakiej pozwany udzielił powodowi. Umowa miała formę ustną, strony nie sporządziły deklaracji wekslowej. Pozwany negatywnie ocenił zachowanie powoda, który wszczął przeciwko jego żonie postępowanie o zapłatę kwoty wynikającej z cesji z dnia 12 lutego 2004 r. W ocenie pozwanego, to on wraz z żoną ponosili wszystkie koszty w sprawie I C 1510/01, wobec czego zobowiązanie L. P. (2) (P.) wobec powoda wygasło. Po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie VII C 332/09, w kwietniu 2010 r. pozwany wypełnił wystawiony przez powoda weksel na kwotę 73.788 zł i w dniu 14 kwietnia 2010r. przeniósł go przez indos na M. P., a ten w dniu 15 kwietnia 2010 r. przeniósł go na L. P. (1).

Pismem z dnia 21 kwietnia 2010 r. L. P. (1) przedstawiła weksel powodowi i wezwała do jego wykupu. Powód złożył zawiadomienie o popełnionym przez A. P. przestępstwie. Dochodzenie w tej sprawie, sygn. 2 Ds. 925/10, zostało prawomocnie umorzone postanowieniem z dnia 27 września 2010 r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. W dniu 4 marca 2011 r. powód złożył kolejne zawiadomienie

o przestępstwie popełnionym przez A. P., M. P. i L. P. (1) polegającym na fikcyjnym wypełnieniu weksla, a następnie dochodzeniu z tego weksla kwoty rzekomo udzielonej pożyczki w wysokości 73.788 zł.

Postanowieniem z dnia 30 maja 2011 r. Prokuratura Rejonowa Kielce Zachód odmówiła wszczęcia śledztwa gdyż postępowanie karne w sprawie wypełnienia weksla niezgodnie z wolą jego wystawcy oraz użycia go w obrocie prawnym zostało prawomocnie zakończone, a odnośnie zarzutu doprowadzenia powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 73.788 zł - wobec braku znamion czynu zabronionego. W dniu 7 maja 2010 r. L. P. (1) wniosła przeciwko M. R. pozew o zapłatę z weksla wystawionego przez powoda i nabytego przez indos. W dniu 28 maja 2010 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, od którego powód wniósł zarzuty, kwestionując prawidłowość wypełnienia weksla oraz użycie go w sposób przestępczy. Powód przyznał, że wystawił weksel, ale na zabezpieczenie roszczeń kontrahentów spółki cywilnej prowadzonej z pozwanym, a nie roszczeń współnika.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy w Kielcach utrzymał w mocy nakaz zapłaty, zasądził od powoda na rzecz L. P. (1) 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 923 zł tytułem kosztów sądowych. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił apelację M. R. od tego orzeczenia i zasądził od niego na rzecz L. P. (1) 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, oraz zeznaniach świadka M. S., które Sąd uznał za wiarygodne. Była to bowiem osoba obca dla stron, niezainteresowana wynikiem postępowania. Złożone przez niego zeznania są w zasadzie zgodne z tym co zeznał wcześniej w toku postępowania karnego i w sprawie VIII C 260/10. Wyjątkiem są zeznania świadka dotyczące miejsca, w którym pozwany pokazał mu weksel. Ta rozbieżność jednak zdaniem Sądu nie pozwala na uznanie jego zeznań za nieprawdziwe, skoro od daty zdarzenia, jakie świadek opisywał a datą składania zeznań upłynęło 10 lat, w takim wypadku zarówno niepamięć, jak i mylenie szczegółów można uznać za naturalne. Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne tylko w części stanowiącej referowanie spraw toczących się dotychczas z udziałem powoda, a związanych z prowadzoną przez strony spółką oraz z roszczeniami zgłoszonymi przez powoda w stosunku do byłej żony pozwanego. W tej części zeznania te znajdują potwierdzenie w dokumentach. Natomiast zeznania powoda dotyczące okoliczności wystawienia weksla i znalezienia się tego dokumentu w posiadaniu pozwanego, Sąd uznał niewiarygodne. Są one bowiem nieprzekonywujące, częściowo sprzeczne z zeznaniami, które sam powód złożył w sprawie IX KP 869/10, a ponadto nie znalazły potwierdzenia w żadnym innym dowodzie.

Sąd dał natomiast częściowo wiarę pozwanemu odnośnie udzielenia pożyczki powodowi i gwarancyjnej funkcji weksla. Okoliczności te znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka M. S. jak też w fakcie, że weksel znalazł się w posiadaniu pozwanego. Mimo więc, że Sąd stwierdził, że zeznania pozwanego są częściowo chaotyczne i niejasne to ostatecznie jednak przyjął, że wersja wydarzeń przedstawiana w toku procesu przez pozwanego jest bardziej przekonująca niż ta prezentowana przez powoda.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął niezasadność powództwa wobec niewykazania przesłanek odpowiedzialności deliktowej.

Sąd wskazał, że wypełnienie weksla in blanco miało charakter czynności prawnie kształtującej, która powinna być dokonana zgodnie z porozumieniem. Przepis art. 10 prawa wekslowego nie reguluje formy tego porozumienia. Upoważnienie do uzupełnienia weksla może nastąpić także w sposób dorozumiany. Dla ważności weksla in blanco nie jest więc konieczne odebranie od osoby zobowiązanej deklaracji wekslowej. Jej istnienie ułatwia jedynie w razie sporu sytuację dowodową dłużnika. Z tego względu bezzasadne są twierdzenia powoda, że wypełnienie weksla przez pozwanego było bezprawne z tej przyczyny, że pozwany nie posiadał deklaracji wekslowej. Dla oceny prawidłowości wypełnienia weksla in blanco znaczenie prawne ma natomiast wola stron co do sposobu jego uzupełnienia wyrażona przy wręczaniu weksla. Pozwany twierdził, że podstawą uzupełnienia przez niego weksla była zawarta między stronami w 2002 roku umowa pożyczki, której powód nie wykonał. Powód twierdził, że żadnej umowy pożyczki między stronami nie było. Zarzut braku takiej umowy i wypełnienia weksla bez ważnej podstawy powód zgłosił już w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Kielcach w sprawie I C 260/10. W sprawie tej Sądy obu instancji stwierdziły, że strony

łączyła umowa pożyczki będąca podstawą wypełnienia weksla przez pozwanego. Wobec braku deklaracji wekslowej, zobowiązany z weksla powołując się na fakt jego wypełnienia niezgodnie z zawartym porozumieniem musi innymi środkami udowodnić, jakie konkretnie były uzgodnione zasady uzupełnienia weksla.

Analiza dowodów zaoferowanych przez powoda nie pozwala na stwierdzenie, że pozwany wypełnił weksel w sposób sprzeczny z porozumieniem stron tym bardziej, że twierdzenia powoda dotyczące przyczyny wystawienia przez niego przedmiotowego weksla podawane w toku różnych toczących się postępowań cywilnych i karnych były wzajemnie sprzeczne. W uzasadnieniu pozwu w przedmiotowej sprawie powód podkreślał, że weksel był wystawiony „na zabezpieczenie zobowiązań istniejącej spółki wobec jej kontrahentów”. Również w zarzutach od nakazu zapłaty i w pierwszych wyjaśnieniach informacyjnych w sprawie VIII C 260/10 powód twierdził ogólnikowo, że weksel miał zabezpieczać ewentualne roszczenia kontrahentów spółki (...). Ale pół roku później, w kolejnych wyjaśnieniach informacyjnych w sprawie VIII C 260/10 powód zmienił wersję i podał, że weksel miał zabezpieczać pożyczkę, jakiej udzielił mu P. W.. Ostatecznie zeznając w niniejszej sprawie powód podtrzymywał twierdzenia, że wystawił weksel celem zabezpieczenia pożyczki, jaką zaciągnął u P. W.. P. W. przesłuchany jako świadek w sprawie VIII C 260/10 i w sprawie IX KP 869/10 nie potwierdził, aby udzielił powodowi pożyczki i aby powód z tego tytułu wręczył mu weksel. Także twierdzenia powoda dotyczące daty wystawienia przez niego przedmiotowego weksla były sprzeczne. Pozwany twierdził w sprawie, że umowa pożyczki i zabezpieczający ją weksel pochodzą z 2002 roku. W dniu 28 grudnia 2010 r., w przesłuchaniu informacyjnym w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Kielcach sygn. VIII C 260/10 powód podał, że podpisał weksel około 1997r. Zeznając w tamtej sprawie na rozprawie w dniu 28 czerwca 2011 r. powód podtrzymywał, że pożyczył pieniądze od P. W. i dał mu weksel pod koniec lat 90 tych.

Przy przesłuchaniu w dniu 20 maja 2010 r. powód natomiast zeznał: „weksel został pierwotnie przeze mnie podpisany i przekazany panu P. W. w 2000 lub 2001 roku. Okoliczność ta ma istotne znaczenie albowiem przy przyjęciu, iż powód podpisał weksel w 2002 r., całkowicie niewiarygodne stają się wyjaśnienia powoda dotyczące tego, w jaki sposób weksel zabezpieczający pożyczkę, jaką powód miał zaciągnąć u P. W., znalazł się w posiadaniu pozwanego skoro spółka już wówczas nie istniała. W zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 28 czerwca 2011 r. w sprawie VIII C 260/10 powód zeznał, że biuro firmy prowadzonej przez strony istniało do 1995 lub 1996 roku. Natomiast przy przyjęciu, że powód wystawił weksel jeszcze w latach 90 tych, gdy spółka stron prowadziła działalność i że miał on zabezpieczać zobowiązanie powoda wobec P. W. (co poza zeznaniami powoda nie zostało potwierdzone żadnym innym dowodem), to poważne wątpliwości budzić musi to, dlaczego po wykorzystaniu weksel nie został przez powoda zniszczony, a co więcej - znalazł się w posiadaniu pozwanego. Z kolei przy przyjęciu za prawdziwe tych twierdzeń powoda, w których podnosił on, że weksel przez niego podpisany miał zabezpieczać roszczenia kontrahentów spółki, to równie poważne wątpliwości budziłoby to, że został on podpisany jedynie przez jednego wspólnika spółki cywilnej (...). Wersji przedstawionej przez powoda nie potwierdziły także zeznania świadków J. W. i Z. W. złożone przed Sądem Rejonowym w Kielcach w sprawie VIII C 260/10. Zeznania te bowiem nie wykluczają, aby w datach udzielenia pożyczek powód mógł przebywać w miejscu zamieszkania pozwanego. Przeprowadzone dowody nie wskazują, że weksel pozwany świadomie działał wbrew treści tego porozumienia, co oznacza, że nie można uznać za udowodnione, że jego działanie było bezprawne i zawinione.

Apelację od tego wyroku wniósł A. P. zaskarżając orzeczenie w całości. Powód zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na braku spójności bądź też na sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez ustalenie że doszło do zawarcia umowy pożyczki i wystawienia weksla na zabezpieczenie tej pożyczki, podczas gdy żadne dowody na to nie wskazują. Powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie żądania pozwu ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód podtrzymując swoje twierdzenia zawarte w pozwie zakwestionował dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zeznań świadka M. S., który jego zdaniem nie mógł widzieć weksla w siedzibie spółki, której w 2002r. już nie było. Świadek ten nie mógł uwiarygodnić zeznań pozwanego co do faktu udzielenia pożyczki i gwarancyjnej funkcji weksla. Zdaniem powoda Sąd inaczej potraktował jego zeznania, w których nie potrafił wskazać dokładnie roku wystawienia weksla. Powód powoływał się na swoje konsekwentne stanowisko odnośnie odnalezienia weksla. Uwypuklił wynikającą z akt sprawy VII C 332/09 okoliczność złożenia wykazu i oświadczenia pozwanego, który

wówczas nie wskazywał, że istnieje wierzytelność wynikająca z pożyczki. Podniósł, że umowa pożyczki dla celów dowodowych winna zostać stwierdzona pismem. Zarzucił niewiarygodność zeznań pozwanego, który przez 8 lat nie wspominał o pożyczce.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego. Przy przeciwstawnych grupach dowodów Sąd pierwszej instancji w ramach art. 233§1 k.p.c. musiał dokonać wyboru i poczynić ustalenia w oparciu o te dowody, które uznaje za bardziej wiarygodne (por. Sądu najwyższego z dnia 17 października 2003r. sygn. akt IV CK 283/02 LEX nr 602280). Nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji, że ocena dowodów została dokonana niezgodnie z zasadami logiki czy doświadczenia życiowego. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że pewne szczegóły po długim okresie czasu ulegają zatarciu, stąd nie można przyjąć, że pewne nieścisłości zeznań świadka S. miałyby czynić jego zeznania niewiarygodnymi. Nie ma znaczenia, gdzie świadek widział weksel istotne są natomiast jego informacje dotyczące pożyczki. Sąd Apelacyjny podzielił rozważania Sądu Okręgowego co do sprzeczności podawanych przez powoda wersji zdarzeń dotyczących podstaw i daty wystawienia weksla. Wbrew zarzutom apelacji stanowisko powoda odnośnie wystawienia weksla nie było konsekwentne albowiem twierdził on z jednej strony, że wystawił weksel na zabezpieczenie roszczeń spółki, z drugiej zaś, że weksel miał zabezpieczać pożyczkę od W.. W postępowaniu karnym k- 81 powód datował tę pożyczkę i wystawienie weksla na zabezpieczenie pożyczki na 2001r. lub 2002r. Niezrozumiałe jest więc dlaczego zwrócony weksel miałby pozostawać w dokumentach spółki skoro ta już w latach 2000-nych nie działała. Tym bardziej niezrozumiałe byłoby pozostawienie weksla w dokumentacji spółki jeżeli miał ona zabezpieczać prywatną pożyczkę zaciągniętą przez powoda u W.. W tej zaś sprawie powód podnosił początkowo, że weksel miał zostać wystawiony na zabezpieczenie ewentualnych wierzytelności spółki. Treść weksla wskazuje natomiast, że został on wypełniony na druku wynikającym ze wzoru wprowadzonego rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 9 stycznia 1995r. w sprawie wykonania niektórych przepisów o zobowiązaniach podatkowych (Dz.U. 1995r. Nr 7 poz. 33). Wcześniej wzory miały w druku „nr” i nie zawierały adnotacji „Na” Wskazuje to na niemożliwość podpisania tego weksla przed 1995r. Mało zaś prawdopodobne jest by po 1995r. M. R. podpisywał weksel in blanco dla potrzeb zabezpieczenia ewentualnych przyszłych zobowiązań spółki nawet względem A. W., w sytuacji gdy jak sam wyjaśniał w sprawie przeciwko L. P. (1) oraz podtrzymał w zeznaniach k-60 i 93 akt VII C 332/09, że spółka przestała w zasadzie istnieć w 1994 lub 1995r. Wprawdzie w przedmiotowej sprawie zeznawał k- 304 iż rozwiązanie nastąpiło z końcem lat 90-tych jednakże w sprawie VII C 332/09 A. P. zeznawał, że w 1995r. łączyła ich jedynie sprawa przeciwko I. – S., której wierzytelność powstała jeszcze przed denominacją a więc przed 1 stycznia 1995r. Nakaz w sprawie dotyczącej tej wierzytelności wydano w 1996r. Zabezpieczenie wekslowe zaś musiało dotyczyć okresu prowadzonej działalności skoro miało zabezpieczać przyszły dług a ten nie mógł być już przewidywany w latach dziewięćdziesiątych skoro spółka nie prowadziła już działalności i jej działalność ograniczała się do dochodzenia jednej wierzytelności. Wewnętrzna sprzeczność twierdzeń i zeznań powoda składanych w różnych postępowaniach toczących się z jego udziałem nie pozwala na przyjęcie wiarygodności M. R.. Wbrew zarzutom powoda Sąd drugiej instancji uznaje, że zeznania złożone przez A. P. w dniu 28 października 2009r w sprawie VII C 332/09 i złożone tamże zestawienie należności (które nie obejmowało kwoty pożyczki), nie zaprzeczają udzieleniu pożyczki skoro wówczas tj w 2009r. A. P. uznawał, że M. R. nie przysługuje prawo dochodzenia należności z tytułu umowy cesji dokonanej na rzecz L. P. (1). A. P. mógł więc uznawać, że jest rozliczony z M. R. uznając jednocześnie, że pozwanemu nie przysługuje prawo do rozliczenia z tytułu cesji. Zrozumiałe jest, że nie podnosił wcześniej kwestii pożyczki skoro zeznawał w sprawie VII C 332/09, że nie będą dochodzili roszczeń z umowy cesji. Dochodzenie zaś przez powoda roszczeń przeciwko żonie pozwanego zmieniło kwestie rozliczeń. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwany pożyczył pieniądze powodowi. Potwierdzają to dowody zebrane w niniejszej sprawie powołane przez Sąd pierwszej instancji a pośrednio także fakt wystawienia weksla. Wobec braku spełnienia świadczenia istniała podstawa do wypełnienia weksla. Brak jest więc podstaw do przyjęcia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na art. 415 k.c. Powód nie wykazał okoliczności, na których opierał swoje roszczenie a to na nim spoczywał obowiązek w tym względzie (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Apelacja jest więc bezzasadna. O jej oddaleniu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. Brak było podstawy do zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję skoro nie złożono odpowiedzi na apelację

a pełnomocnik pozwanego nie stawił się na rozprawę apelacyjną i nie podjął żadnych czynności. Pozwany zaś nie zgłaszał faktu poniesienia jakichkolwiek kosztów poniesionych celowo w związku z postępowaniem apelacyjnym.